

## KAPLICA JEROZOLIMSKA W OLSZTYNIE

Na przestrzeni wieków od XIV do XVI w. na terenie Olsztyna ufundowano cztery kaplice, nie licząc kościoła parafialnego i kaplicy zamkowej. Kaplica św. Ducha znajdowała się w obrębie miasta, natomiast kaplicę św. Jerzego, kaplicę św. Krzyża i Kaplicę Jerozolimską zbudowano poza murami. Tylko dwie pierwsze z wyżej wymienionych kaplic były przez cały czas swego istnienia kaplicami szpitalnymi w ścisłym znaczeniu, podczas gdy kaplica św. Krzyża i Jerozolimska były kaplicami dostępnymi dla ogółu wiernych jako miejsca specjalnego kultu.

Do naszych czasów zachowała się jedynie Kaplica Jerozolimska<sup>1</sup>. Usytuowana u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Jagielloj jest wymieniana z zasady we wszystkich informatorach, przewodnikach i innych publikacjach związanych z zabytkami. Wśród autorów nie ma jednak zgody odnośnie do datowania, stylu i wystroju kaplicy. Błędny informacjom może zapobiec jedynie odtworzenie historii tej kaplicy w oparciu o dostępne źródła archiwalne i analizę samego zabytku, łącznie z wyjaśnieniem samej nazwy. Opracowanie tych zagadnień stanowi cel niniejszego artykułu.

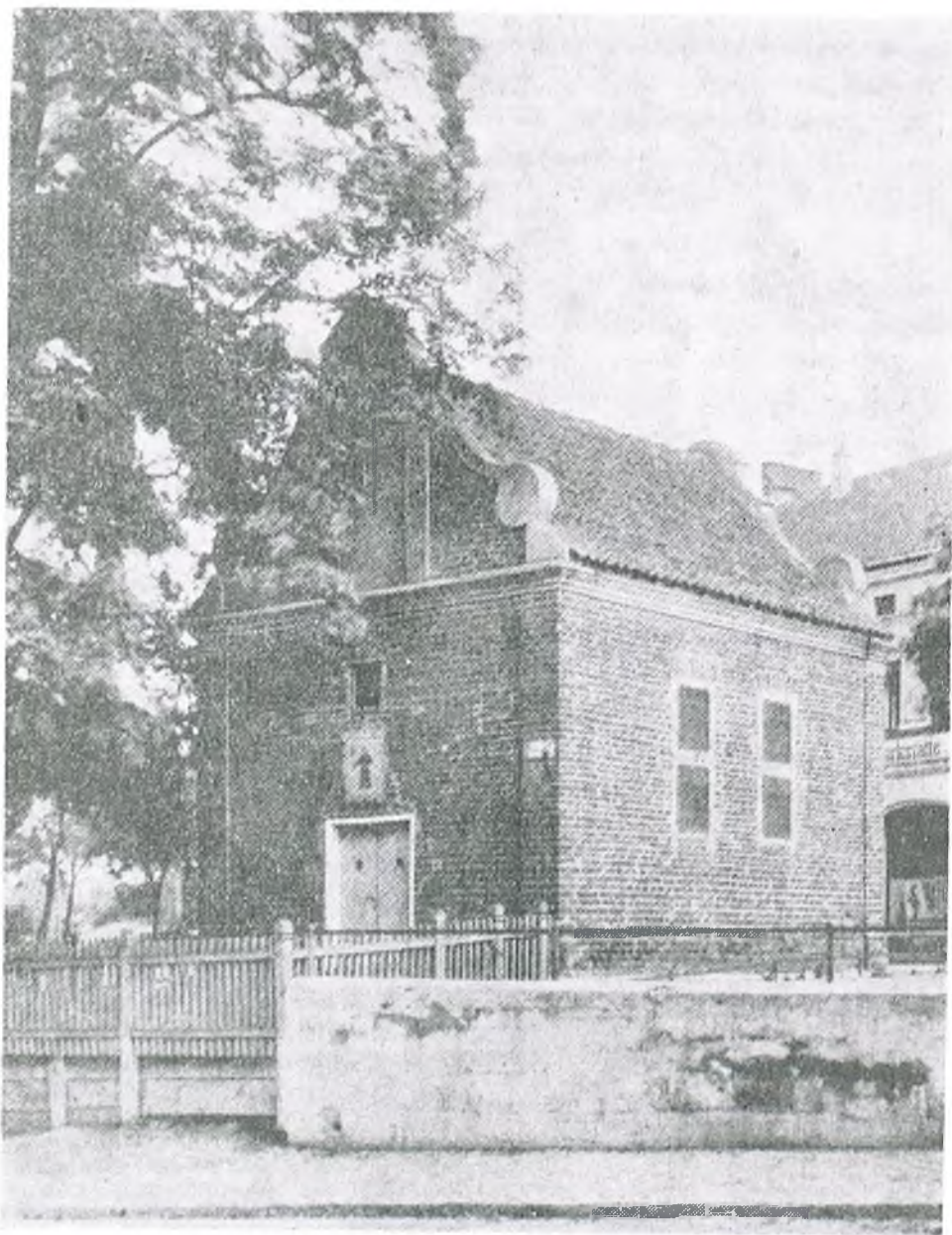
Data i okoliczności budowy Kaplicy Jerozolimskiej nie dadzą się wyjaśnić w świetle zachowanych dokumentów. Akta wizytacyjne po raz pierwszy wzmiankują istnienie tej budowli pod datą 1565, w dokumencie omawiającym całość spraw związanych z funkcjonowaniem drugiego z kolei szpitala św. Jerzego<sup>2</sup>. Pierwszy szpital wraz z kaplicą św. Jerzego był przeznaczony dla trędowatych (stąd nazwa leprozorium) i uległ zniszczeniu podczas wojen w XV wieku. W roku 1535 burmistrz olsztyński Walenty Schröter ufundował nowy szpital na starym cmentarzu św. Jerzego, przeznaczając go przede wszystkim dla zarażonych ospą i innymi chorobami zakaźnymi<sup>3</sup>. Nazwa leprozorium utrzymała się nadal — jak wynika z dokumentów — pomimo tego, że trąd wygasł na Warmii w poprzednim stuleciu<sup>4</sup>. Patronat

<sup>1</sup> Nieistniejące kaplice omawia obszernie C. Wunsch: Die Bau- und Kunstdenkmäler der Stadt Allenstein. Königsberg i. Pr. 1933 s. 100—103; Por. Spis duchowieństwa i parafii Diecezji Warmińskiej 1967. Olsztyn 1967 s. 209—210.

<sup>2</sup> Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie (=ADWO), B 3, fol. 126.

<sup>3</sup> H. Bonk: Geschichte der Stadt Allenstein. Urkundenbuch. Allenstein 1927 Bd. 3 T. 2/2 s. 293.

<sup>4</sup> Tamże.



Kaplica Jerozolimska w Olsztynie. Stan z roku 1929 wg C. Wünscha.

Reprod. A. Kuraczyk

nać szpitalem sprawuje magistrat za pośrednictwem dwóch prowizorów (zarządców), wybieranych w obecności miejscowego proboszcza; prowizorzy powinni być wybierani raz w roku z tym, że rada miejska może przedłużyć ich kadencję na dalsze lata. Do ich obowiązków należy m. in. stała troska o należyty stan Kaplicy Jeruzolimskiej<sup>5</sup>. Wynika stąd, że kaplica w roku 1565 już istnieje i otrzymuje stały nadzór. Następną informacją pochodzi z dokumentu datowanego na zamku olsztyńskim w dniu 10 czerwca 1570 roku<sup>6</sup>. Dokument reguluje sporne stosunki prawne dotyczące fundacji związanych ze szpitalem św. Jerzego, a przy okazji stwierdza, że prowizorzy tegoż szpitala „z pomocą sum spadkowych i codziennych jałmużn wzniesli Jeruzalem, w tym duży krucyfiks z dwoma lotrami”<sup>7</sup>. Brzmienie tegoż zdania zdaje się wskazywać na czasową zbieżność (niemal jednoczesność) budowy kaplicy i wykonania jej wystroju rzeźbiarskiego. Przez szereg następnych lat sytuacja kaplicy nie ulega zmianie, co potwierdza dokument z 1609 roku<sup>8</sup>, w którym m. in. czytamy, że kaplica zwana Jeruzolimską w tym roku kosztem szpitala, do którego jest inkorporowana, przez jego prowizorów została wewnątrz cała przyozdobiona pięknymi malowidłami i pokryta nowym dachem z dachówek. Jedynym dochodem kaplicy są jałmużny składane przez przechodniów. We wnętrzu znajduje się niewielki ołtarz murowany, w środku ołtarza umieszczony jest wielki krucyfiks rzeźbiony, pod nim stoją figury Matki Boskiej i św. Jana, a po bokach rzeźbione figury dwóch lotrów wiszące na swoich krzyżach. W zdaniu końcowym przypomniano, że opiekunami kaplicy są prowizorzy szpitala<sup>9</sup>. Przytoczony wyżej zakres prac wykonanych w 1609 roku przeczy wszystkim błędnym opiniom, według których rok 1609 jest rokiem budowy<sup>10</sup>. W czerwcu 1678 roku biskup warmiński Jan Stefan Wydzga powołał specjalną komisję, której zlecił zreformowanie podupadłego i mocno zniszczonego leprozorium. Wydany wówczas dokument<sup>11</sup> utrzymuje w mocy poprzednie zarządzenia dotyczące opieki nad Kaplicą Jeruzolimską ze strony prowizorów leprozorium<sup>12</sup>. Jako jedno ze źródeł utrzymania wymieniono zwyczaj zbierania jałmużn od pielgrzymów przechodzących koło kaplicy w święto św. Wawrzyńca

<sup>5</sup> „...Hi provisores tenentur Capellam extra civitatem appellatam »in Hierusalem« sumptu hospitalis in bono statu conservare”. (B 3, fol. 126).

<sup>6</sup> ADWO, B 16, fol. 176—177.

<sup>7</sup> „...Von welchen erbgeldenn undt teglichenn elemosinis sie auch einen Jerusalem, darinn ein gross Crucifix mitt zwenenn Schechernn aufgerichtt...” (B 16, fol. 177).

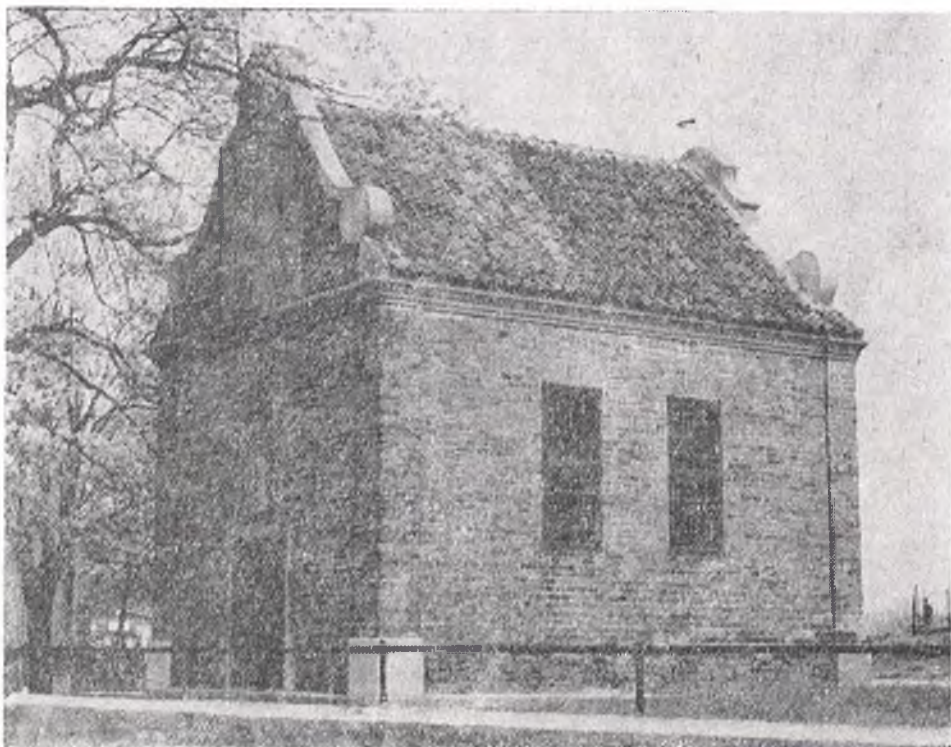
<sup>8</sup> ADWO, B 5, fol. 211 verso.

<sup>9</sup> Tamże: „Capella Hierusalem dicta, via ulterius Gutstadium eundo, ultra aedificia ad civitatem spectantia in campo ad dexteram, tota hoc anno sumptibus hospitalis miserabilium personarum, cui incorporata est, a provisoribus eiusdem elegantissimis picturis ab intus tota exornata et tecto novo imbricato cooperta, proventus nullos habet quam qui a praetereuntibus in truncum eleemosynarum conferuntur. In ea altare parvum muratum, nullis mappis contactum, in medio SS. Crucifixi imaginem sculptam habens devotam et magnam, B.M.V. et S. Johanne astantibus, latronibusque utrinque sculptis appendentibus. Eius curam provisoires hospitalis miserabilium habent”.

<sup>10</sup> Por. Mapa zabytków województwa olsztyńskiego. Warszawa 1973 (treść dotycząca zabytków — na odwrocie); Zamek Kopernikowski w Olsztynie. Olsztyn 1973; Katalog zabytków sztuki w Polsce, powiat Olsztyn (maszynopis w Instytucie Sztuki PAN); Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii. Olsztyn 1973 s. 62.

<sup>11</sup> ADWO, A 14, fol. 147—148.

<sup>12</sup> Tamże, fol. 148 verso: „...Die Jerusalemkapelle in der Lykuser Vorstadt bleibt unter Verwaltung der Provisoren des Leprosenstifts”.



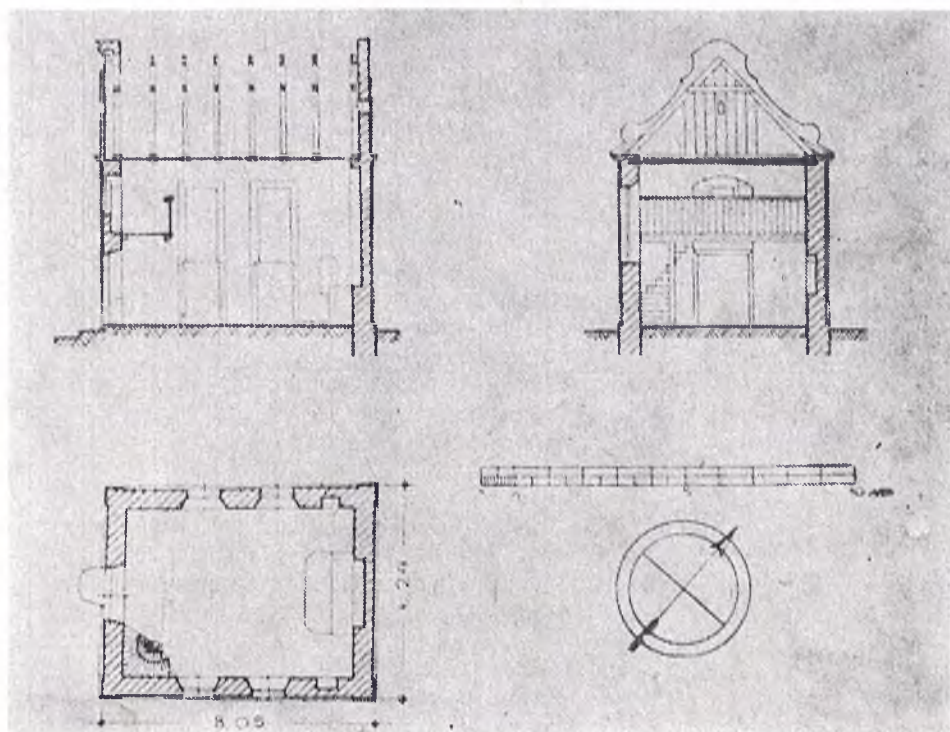
Kaplica Jerozolimka, jw. Stan z roku 1958.

męczennika, w święto św. Rocha wyznawcy i w Wielki Czwartek<sup>13</sup>. Przez okres następnych niemal stu lat nie posiadamy żadnej wiadomości, gdyż kolejny dokument związany z kaplicą pochodzi z 1776 roku. Rajca olsztyński Piotr Poleski ufundował, a oficjał warmiński Tomasz Szczepański erygował Beneficjum Kaplicy Jerozolimskiej; dokument erekcyjny był wystawiony we Fromborku w dniu 29 stycznia 1776 roku<sup>14</sup>. Treść zapisu przedstawia się następująco: Piotr Poleski dla upamiętnienia Męki Pana ufundował beneficjum za sumę 200 florenów, aby kapłan wyznaczony przez archiprezbitera w cztery piątki Wielkiego Postu w Kaplicy Jerozolimskiej odprawiał Mszę św. wotywną o Męce Pańskiej i wygłaszał krótką egzortę: te cztery Msze św. winny być ofiarowane za zmarłych, których ciała zostały pogrzebane przy wymienionej kaplicy; z sumy czynszu beneficjat powinien otrzymać 9 florenów, a obsługujący 1 florena. Akta wizytacyjne z roku 1798 potwierdzają powyższą fundację, mówiąc jednocześnie o odnowieniu kaplicy przez P. Poleskiego<sup>15</sup>. Data tej restauracji nie została podana, co sprawiło, że wielu autorów umiesz-

<sup>13</sup> Tamże: „...Colligentur etiam Eleemosynae circa Capellam Hierusalem a praetereuntibus processionibus in festo S. Laurentii Martyris, S. Rochi Confess. et Feria quinta magna more consueto”.

<sup>14</sup> ADWO, B 102, fol. 171—172.

<sup>15</sup> ADWO, B 36, fol. 3: „Capella... a.p.d. Consule Petro Polewski restaurata, cum Altari, ubi feriis sextis Missae 4 de Passione Domini brevi sermone praemisso absolvuntur”. Nazwisko rajcy Piotra w tekście łacińskim zapisano inaczej niż w tekstach niemieckich, tzn. z dodaniem „w”.



Kaplica Jerozolimska, jw. Przekroje (wzdłużny i poprzeczny) oraz rzut poziomy wg C. Wünsche.

cza ją pod rokiem 1798; są jednak powody do innego datowania — o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części tego artykułu. Stosunkowo obszerną relację o kaplicy zawiera opis wizytacji z roku 1858<sup>16</sup>. Podczas wizytacji stwierdzono, że służba Boża w Kaplicy Jerozolimskiej odbywa się w cztery piątki Wielkiego Postu o godzinie 8 przed południem — zgodnie z dokumentem erygującym to beneficjum; stan budowli nie pozostawia nic do życzenia<sup>17</sup>, we wnętrzu kaplicy znajduje się ołtarz wyposażony w krucyfiks z postacią Chrystusa naturalnej wielkości i dwa krzyże z wiszącymi na nich łotrami; przy końcu opisu po raz pierwszy powiedziano o istnieniu małego chóru umieszczonego nad wejściem i służącego śpiewającym chłopcom<sup>18</sup>. W opisie tym brakuje wzmianki o figurach Matki Boskiej i św. Jana, co może oznaczać, że już wówczas nie było ich w zespole rzeźb ołtarzowych. Na tym wyczerpują się wiadomości zawarte w archiwaliach. Opracowania w języku niemieckim wspominają o renowacji kaplicy dokonanej w roku 1922 na polecenie władz rządowych przez malarza Fothe przy pomocy środków uzyskanych z ofiar<sup>19</sup>. Na zewnętrznej ścianie kaplicy umieszczono wtedy pamiątkowy napis<sup>20</sup>. Wiadomo

<sup>16</sup> ADWO, B 102, fol. 171—172.

<sup>17</sup> Tamże: „Ihr baulicher Zustand lässt nichts zu wünschen übrig”.

<sup>18</sup> Tamże: „...am Eingang ein kleiner Chor zur Aufnahme der singenden Knaben”.

<sup>19</sup> H. B o n k: Geschichte der Stadt Allenstein. Darstellung der Geschichte Allensteins. Bd. 2 T. 1 s. 170—171 i inni.

<sup>20</sup> C. W ü n s c h, jw. s. 98; podaje następujące brzmienie napisu: „Treudank 1921”.

również o tym, że aż do czasów ostatniej wojny Msze św. były nadal odprawiane w cztery piątki Wielkiego Postu i głoszone kazania pasyjne; na początku naszego stulecia przez szereg lat głoszone je w języku polskim<sup>21</sup>. Architektura kaplicy i jej wystrój plastyczny nie zostały do dziś opracowane w sposób należyty z punktu widzenia historii sztuki; nie da się tego uczynić również i w tym artykule dotyczącym przede wszystkim dziejów omawianego zabytku i jego funkcji, a ściślej przeznaczenia kultowego.

Kaplica Jerozolimska jest budowlą stosunkowo niewielką, na rzucie dokładnie wykreślonego prostokąta, o wymiarach zewnętrznych 8,05×6,25 m przy grubości murów ok. 0,65 m i wysokości wnętrza ok. 4,80 m. Na fundamencie z kamieni granitowych (wys. ok. 0,70 m) zbudowano mury z cegły na zaprawie wapiennej, stosując nieregularne wiązanie blokowe. Zewnętrzne ściany, bez tynków i bez podziałów architektonicznych, są ujęte niskim cokołem od dołu, gzymsem wieńczącym całość murów obwodowych i narożnymi lizenami. Trójkątne ściany dwóch szczytów ożywiają wolutowe spływy i pary pilastrów, ponadto szczyt nad fasadą frontową jest wzbogacony występującą na zewnątrz zaokrągloną (w kształcie niepełnego półwalca) małą wieżyczką, od strony strychu otwartą. W fasadzie frontowej (pd.-zach.) mieści się prostokątny otwór wejściowy. Cztery dość duże otwory okienne w ścianach bocznych (po dwa) i jedno małe nad wejściem, wszystkie prostokątne, doprowadzają światło do wnętrza. W przeciwieństwie do bryły zewnętrznej o gładkich ceglanych ścianach wnętrze kaplicy znacznie wzbogacono. Ściany boczne (pokryte tynkami) są ożywione głębokimi, rozglifionymi, biegnącymi niemal przez całą wysokość wnękami okiennymi, podobnie obramiony jest otwór wejściowy, zaopatrzony w dwuskrzydłowe klepkowe drzwi. Niemal trzecią część ściany ołtarzowej zajmuje prostokątna, zamknięta łukiem odcinkowym nisza, w całości odeskowana, mieszcząca krucyfiks (wysokość krzyża 3,15 m); prostopadłościenna, mурowana i otynkowana mensa ołtarza posiada u podstawy głęboką niszę o wykroju zbliżonym do trójlistnego łuku. Wnętrze nakryte płaskim, belkowanym stropem o gęstym rytmie profilowanych belek. W tylnej części znajduje się drewniana empora chórowa, wsparta na dwóch belkach zakotwionych w murze ścian bocznych, kręte schody prowadzące na chór usytuowano w narożniku kaplicy. Tak ukształtowane wnętrze o harmonijnych proporcjach cechuje duża prostota przy równoczesnej „plastyce” i urozmaiceniu osiągniętym prostymi środkami. Dość interesująco przedstawia się struktura murów; w kilkunastu dolnych warstwach występuje cegła o dużych wymiarach (8×15×29—30 cm), wyżej natomiast grubość cegły zmienia się i wynosi 6, 6,5, 7, a nawet i 8 cm; w wielu miejscach pojawia się ciemno wypalona zendrówka. Znaczący procent użytej cegły stanowią połówki lub jeszcze mniejsze kawałki. Bez trudu zauważyć można na elewacjach zewnętrznych „falowanie” ścian (w pionach i w poziomach) wynikłe z powodu stosowania tak różnej grubości cegieł oraz z niezbyt dokładnej troski o utrzymanie pionów. Odkucie zawilgoconych tynków ukazało, że poszczególne warstwy na przemian występują ku przodowi lub cofają się w głąb i tego rodzaju „faktura” utrzymuje się na całej wysokości — od fundamentu po szczyty (od strony strychu). Skrajne krokwie więzby dachowej są związane z murami szczytów, w trakcie ich budowy, za pomocą metalowych, ręcznie kutych kotwi. Obserwacja wszystkich wnęk, nisz i rozglifici przemawia za ich wykonaniem w jednym czasie wraz z murami obwodowymi i szczytami. Przy wymianie posadzki dało się zauważyć, że pod stosunkowo cienką

<sup>21</sup> Informacja przekazania przez osobę, która przez wiele lat uczęszczała do kaplicy spoza Olsztyna.

warstwą ziemi, przemieszanej z drobnym gruzem ceglany i resztkami zaprawy wapiennej, leży warstwa czystego piasku a w niej kości ludzkie. Odstąpienie fundamentu w miejscu jednej z wnęk ściennych nie wykazywało śladu późniejszego wykucia tej wnęki. Wyraźne natomiast ślady przeróbek występują w elewacji frontowej w postaci zamurowania dwóch niewielkich otworów okiennych. Wolutowo ukształtowane, otynkowane sploty i elementy ożywiające szczyty nie posiadają formy pierwotnej; nasuwają się dwie możliwości — przemurowanie w okresie baroku, albo też tylko powierzchowne przeróbki z pomocą warstw tynku. Zmiana w wystroju wnętrza ogranicza się do wykonania w okresie późniejszym drewnianego chóru i zamurowania dwóch małych oiken. Niektórzy uważają, że w związku z budową chóru nastąpiło obniżenie otworu wejściowego, który przedtem był większy i zamknięty łukiem odcinkowym. Konieczność dokonania takiej zmiany budzi wątpliwości, jeśli się porówna kształt otworu drzwiowego i formę wnęk okiennych, wprawdzie powyżej nadproża kilku warstw cegły jest naruszonych, ale to raczej wskutek poważnego pęknięcia muru i jego naprawy. Podobne pęknięcia wystąpiły też w kilku innych miejscach, gdzie znacznie zmniejszony przekrój ściany nie wytrzymał obciążenia.

Innym problemem, który wymaga oddzielnego omówienia jest charakter kultowy Kaplicy Jerozolimskiej. Mimo stałego nadzoru ze strony prowizorów szpitala zakaźnego nie można jej nazwać kaplicą szpitalną. Przemawiają za tym następujące przesłanki: sama nazwa kaplicy, usytuowanie na wzniesieniu z dala od miasta i w znacznej odległości od leprozorium, ikonograficzny wystrój ściany ołtarzowej oraz systematyczne nawiedzanie przez pielgrzymów. We wszystkich przekazach kaplica niezmiennie jest nazywana „Jerozolimską”<sup>22</sup>. Istnienie tego typu kaplic na terenie Europy ma bezpośredni związek z kultem Męki Pańskiej i z wielką czcią dla miejsc uświęconych Męką Chrystusa w Jerozolimie. Wyprawy krzyżowe i pielgrzymki do Ziemi Świętej jeszcze bardziej upowszechniały ten kult, który na terenie północnej Europy osiąga punkt szczytowy u schyłku średniowiecza, kiedy to żaden inny temat nie miał tylu przedstawień co sceny pasyjne<sup>23</sup>. Wówczas to powstaje ogromna ilość ołtarzy pasyjnych, grup Ukrzyżowania, Ogrójców, Kalwarii itp. Ponadto należy wspomnieć o szczególnych związkach łączących Zakon Krzyżacki z ochroną miejsc świętych w Jerozolimie i o specjalnym ślubie składanym przez rycerzy Zakonu (po upadku Akki), zobowiązującym ich już tylko wirtualnie do odbycia pielgrzymki do Ziemi Świętej. Tym tłumaczy się istnienie szeregu kaplic Jerozolimskich i Kalwarii w pobliżu dawnych miejsc i miast krzyżackich (np. Królewiec, Elbląg, Malbork, Grudziądz i inne). Kaplica olsztyńska należy do grupy kaplic jerozolimskich, które nie stanowiły zakończenia Kalwarii, lecz były samoistnymi kaplicami Grobu lub Krzyża Pańskiego i nosiły miano „Jerozolimy”. Na Warmii ufundowano dwie takie kaplice — w Olsztynie i Orneccie. Zazwyczaj wznoszono je w najwyższym punkcie terenu, jak to ma miejsce w Olsztynie. Pamiętać przy tym należy, że kaplica olsztyńska bardzo długo znajdowała się poza granicą zabudowy przedmiejskiej — tak było jeszcze w roku 1820<sup>24</sup>, ponadto nie istniał wysoki nasyp kolejowy, w pobliżu było jezioro Pajferek a cmentarz przy kaplicy osłaniały drzewa. Tędy również prowadził szlak pielgrzy-

<sup>22</sup> Na ten temat pisał G. Matern: *Jerusalem und Labyrinth in Preussen. Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* Braunsberg 1907. R. XVI s. 667—670; w związku z kaplicą olsztyńską poruszył ten problem artykuł ks. J. Wojtkowskiego: *Kaplica Jerozolimska świętego Krzyża w Olsztynie. Warmińskie Wiadomości Diecezjalne* 1963 nr 4 s. 30—31.

<sup>23</sup> Por. H. Lützel: *Die christliche Kunst Deutschlands*. Bonn 1936 s. 133.

<sup>24</sup> C. Wunsch, jw. s. 98.



Kaplica Jerozolimska, jw. Krucyfiks (ok. poł. XVI w.) i drewniana wnętka ołtarzowa.  
(Stan obecny).

Fot. A. Kuraczyk





Kaplica Jerozolimska, jw. Figury dwóch łotrów, ok. poł. XVI w.  
(Stan obecny przed konserwacją).

Fot. T. Trepanowski

mek zdążających do miejsc odpustowych i wracających stamtąd do domu. Zgodnie z charakterem kultowym tego miejsca we wnętrzu ustawiono dużą grupę pasywną przedstawiającą końcowy fakt, jaki miał miejsce w zbawczym dziele Chrystusa Pana, a mianowicie Jego śmierć na krzyżu. Postać Chrystusa stanowi ośrodek kompozycyjny i treściowy całej grupy ołtarzowej, pod krzyżem stała Jego Matka i uczeń Jan, a po bokach ustawiono krzyże dwóch łotrów — takie zobrazowanie sceny z Kalwarii jest ilustracją opisów zawartych w Ewangelii. Nie zachowały się figury Matki Boskiej i św. Jana, przetrwały natomiast do dziś postaci Chrystusa i dwóch łotrów. Noszą one cechy formalne właściwe rzeźbie późnogotyckiej przy wydatnym zastosowaniu realizmu w kształtowaniu plastyki ciał,



Kaplica Jerozolimska, jw. Św. Franciszek z Asyżu, obraz barokowy na desce.  
(Zaginiony, stan z r. 1958).

Fot. A. Kuraczyk

w różnicowaniu wyrazu twarzy, np. zgola inaczej jawi się nam spokojna i jakby dostojna twarz dobrego łotra w zestawieniu z pełną ekspresji i wręcz drastycznej charakterystyki twarzą i całą głową drugiego łotra. Figury łotrów są znacznie mniejsze i zawieszane na krzyżach poprzez wykręcenie do tyłu ich ramion; łamanie kości wyobrażono nacięciami na nogach podobnymi do trójkątnych zębów piły. Charakterystycznym szczegółem formalnym w rzeźbie Chrystusa jest poskręcane i dość silnie odstające na boki *perizonium*, co czyni go pokrewnym do krucyfiksów z terenu środkowej Europy. Pod względem formalnym rzeźby z Kaplicy Jeruzolimskiej należą do twórczości typowej dla wieku XVI, zwłaszcza dla pierwszej jego połowy. Katalog zabytków sztuki w Polsce (pierwsza redakcja w maszynopisie) datuje rzeźby olsztyńskie na pierwszą ćwierć XVI w., inni autorzy uważają figury łotrów za dzieło wcześniejsze a krucyfiks za późniejsze<sup>25</sup>, albo odwrotnie<sup>26</sup>. Najbliższe prawdy wydaje się być datowanie rzeźb na pierwszą połowę XVI w.<sup>27</sup>.

Biorąc pod uwagę wszystkie dotychczasowe rozważania na temat Kaplicy Jeruzolimskiej należy ją uznać za zabytek z XVI wieku, zbudowany najpóźniej przed rokiem 1565. Z uwagi na fakt zbudowania jej przez prowizorów szpitala św. Jerzego, który ponownie istnieje od roku 1535, można przesuwać datę jej budowy ku połowie wieku XVI. Taka możliwość nie stoi w sprzeczności z dokumentami z lat 1565 i 1570, gdyż obydwie stwierdzają fakt istnienia kaplicy, nie określając bliżej czasu jej budowy. Wystrój rzeźbiarski przemawia także za datowaniem wcześniejszym, co byłoby w zgodzie z dokumentem z roku 1570, który sugeruje niemal równoczesność budowy kaplicy i ufundowania rzeźb; ostatecznie stwierdzenie jest ważne i dlatego, że nie pozwala „kawałkować” rzeźb ołtarzowych, przypisywać im mocno zróżnicowanych dat wykonania i pochodzenia z różnych warsztatów, nie może również być brana pod uwagę możliwość przeniesienia starszych rzeźb do nowszej kaplicy. Budynek kaplicy nie był przebudowywany. Stała trochę ze strony prowizorów szpitala zakaźnego pozwoliła mu przetrwać w dobrym stanie w głąb wieku XVIII. Dopiero w drugiej połowie tego wieku stan kaplicy nie był najlepszy, skoro Piotr Poleski zatroszczył się o jej odnowienie z własnych funduszy. Data renowacji jest dyskutowana — według jednych miało to miejsce w roku 1775, według innych w 1798. Szereg razy starsze opracowania mówią o istnieniu na szczycie kaplicy chorągiewki z datą 1775, której resztki zachowały się do dziś i raczej ta data wskazuje na czas odnowienia kaplicy. Przemawia za tym ufundowanie w roku następnym beneficjum mszalnego; wydaje się że P. Poleski najpierw zadbał o należyty stan kaplicy, aby następnie obdarować ją specjalnym beneficjum. Przeciw dacie 1798 przemawia ciężka sytuacja gospodarza miasta. Wiele budynków (w tym i kaplice) waliło się w gruzy, a rada miejska odmówiła utrzymywania szpitala św. Jerzego<sup>28</sup>. Ostatni argument mógłby być odwrotnie potraktowany i tym bardziej przemawiający za potrzebą nowego opiekuna dla kaplicy, ale w takim razie kaplica w roku 1776 byłaby w stanie zupełnie zadowolającym i nie wymagałaby poważniejszych zabiegów renowacyjnych. Tak czy inaczej, Poleski z pewnością przedłużył żywot tego zabytku, a jego fundacja mszalna ożywiła kaplicę jako miejsce stałego kultu Męki Pańskiej i w tym charakterze kaplica przetrwała aż po nasze czasy. Z patronatem Poleskiego należy zapewne

<sup>25</sup> Tamże, s. 100.

<sup>26</sup> A. Wakar, B. Wolski: Sześć wieków Olsztyna. Olsztyn 1956 s. 37.

<sup>27</sup> G. Dehio, E. Gall: Handbuch der deutschen Kunstdenkmäler-Deutschordland Preussen. München-Berlin 1952 s. 248; całą grupę datuje na ok. 1539 r.

<sup>28</sup> A. Wakar: Życie mieszczan olsztyńskich w XVII i XVIII wieku. W: Szkice Olsztyńskie. (Praca zbior. pod red. J. Jasińskiego). Olsztyn 1967 s. 99.



Kaplica Jerozolimska, jw. Matka Boska z Dzieciątkiem, obraz olejny na płótnie (83 × 104 cm), XVII w.

Fot. A. Kuraczyk



Kaplica Jerozolimska, jw. Chrystus Ukrzyżowany, obraz olejny na płótnie  
(63 × 102 cm), ok. 1700 r.

Fot. A. Kuraczyk

związać budowę drewnianego chóru i zamurowanie dwóch okien w elewacji frontowej, a także przeróbki w partii szczytów, które uległy jakby zbarokizowaniu, ale w oparciu o dawne podziały. Wszystkie inne prace nosiły charakter prac remontowych — sztukowano zniszczone końcówki belek stropowych, wymieniano zniszczone części więźby dachowej, reperowano pęknięcia murów itp. Nie pewnego nie da się powiedzieć o omentarzu grzebalnym; jakiś omentarz mógł istnieć jeszcze przed wybudowaniem kaplicy albo zaczęto przy niej grzebać zmarłych dopiero po jej wybudowaniu. Nie wiadomo też, w jakich okolicznościach znikły dwie figury z ołtarzowej grupy pasyjnej.

Od zakończenia ostatniej wojny Kaplica Jerozolimska pozostaje pod opieką proboszcza parafii św. Jakuba, jednakże przez wiele lat nie była użytkowana — dbano tylko o jej dobry stan, usuwając zaistniałe uszkodzenia (reperacje z r. 1957). Dopiero w roku 1963 przeznaczono ją na stałe dla potrzeb duszpasterstwa głuchych, a od roku 1971 także dla duszpasterstwa ogólnego. W latach 1972—1973 staraniem Kurii Biskupiej i według wskazań Konserwatora Wojewódzkiego wykonano prace konserwatorsko-adaptacyjne. Zakres prac był duży: wymieniono zniszczone części więźby dachowej i pokrycia dachu, zakonserwowano stare drewno więźby i stropu, odczyszczono wszystkie części drewnianego wystroju wnętrza (strop, chór i nisza ołtarzowa), wymieniono instalacje elektryczne, odkuto zawilgocone tynki, wymieniono zniszczoną posadzkę ceglana na kamienną, odnowiono ściany, usunięto wszystko, co było niezgodne z zabytkowym charakterem wnętrza. Jednakże istnieje stale poważne zagrożenie, którego nie sposób usunąć, a mianowicie nieustanne wstrząsy spowodowane dużym ruchem ulicznym i stąd tyle pęknięć na murach kaplicy<sup>29</sup>.

W dniu 4 listopada 1973 roku, podczas uroczystej Mszy św., ks. biskup Jan Obląk dokonał poświęcenia odnowionej Kaplicy Jerozolimskiej i przywrócił dawny charakter kultowy tego miejsca poprzez ustanowienie stałej wotywy o Krzyżu św. lub o Męce Pańskiej, która odtąd jest odprawiana we wszystkie piątki roku w oparciu o zarządzenie z dnia 16 listopada 1973 roku.

## DIE JERUSALEMKAPELLE IN OLSZTYN

### ZUSAMMENFASSUNG

Die Jerusalemer Kapelle ist eins der wenigen Denkmäler sakraler Architektur innerhalb der Stadt Olsztyn (Allenstein). Ihre von der Altstadt entfernte Situierung, ihre unauffälligen Ausmasse sowie das Fehlen einer erschöpfenden Darstellung ihrer Geschichte bewirken, dass das Denkmal nicht recht bekannt ist. Auch das, was man von ihm weiss, stimmt mit den geschichtlichen Quellen oft nicht überein.

Die Aufgabe dieses Aufsatzes ist die Rekonstruierung der Geschichte der Kapelle auf Grund der erhaltenen archivalischen Quellen und der Analyse des Denkmals selbst, sowie die Erklärung des Namens der Kapelle.

Das in Betracht gezogene Quellenmaterial und das Objekt selbst weisen darauf hin, dass die Kapelle, zusammen mit dem in Holz geschnitzten Schmuck der Altarswand, gegen Mitte des 16. Jahrhunderts gestiftet wurde und bis zum gegenwärtigen Augenblick als authentisches Denkmal überdauert hat. Seine Architek-

<sup>29</sup> [Przypis redakcji:] Pracami konserwatorsko-adaptacyjnymi kierował ks. mgr Henryk Madej, autor artykułu i rektor kaplicy Jerozolimskiej.

tur hat nur geringe Umwandlungen erfahren, die in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts vorgenommen wurden. Die Kapelle wurde von Provisoren des St. Georg-Hospitals gestiftet, die sie viele Jahre lang in Obhut hatten.

Der Name der Kapelle ist eng mit ihrem kultischen Charakter verbunden, denn seit ihrer Erbauung verehrte man in ihr das Geheimnis des Leidens des Herrn. Diese kultische Eigenschaft, durch eine besondere Messtiftung aus dem Jahre 1776 verstärkt, bewahrt die Kapelle bis auf den heutigen Tag.



Kaplica Jerozolimska, jw. Matka Boska Bolesna, obraz olejny na płótnie  
(59 × 66 cm), XVIII w.